

Skargi na linię autobusową 81.  
Rozmowa z rzecznikiem ZDiTM

Warzymice. Rogatki coraz  
bliżej. Kolejarze kładą kable



# AKTUALNOŚCI

Numer 31 (6)/2017 Wrzesień  
Bezpłatny miesięcznik samorządowy

**GMINY KOŁBASKOWO**

**Kołbaskowo  
wysoko w rankingu  
„Wspólnoty”**

**- Najbardziej kochamy  
koty - mówi Joanna  
Woronowicz**

**Papier do niebieskiego,  
czyli zmiany  
w segregacji odpadów**

**Droga w Siadle  
Górnym już z asfaltem**

**Amazon  
już gotowy**

**Dostaliśmy 2 miliony  
złotych na nabrzeże  
w Siadle Dolnym**

**Mamy nowe  
przedszkole**



**1** mln m<sup>3</sup> - tyle wynosi kubatura obiektu Amazona w Kołbaskowie, podobnie jak Stadionu Narodowego

**25** osób było zameldowanych w Przecławiu w 1960 roku. Dziś żyje w nim ok. 3500 mieszkańców

**105** km<sup>2</sup> wynosi powierzchnia gminy Kołbaskowo. To o 44 km<sup>2</sup> więcej niż Republiki San Marino

## Zamiast wstępu

Skończyły się wakacje, ale w naszej gminie sporo się działo. Przybyły nam dwa istotne obiekty. W panoramę Przecławia wrócił budynek dla najmłodszych mieszkańców (patrz str. 4), a kilka kilometrów dalej - gigantyczne centrum magazynowe dla Amazona w Kołbaskowie (str. 5). To bardzo ważne inwestycje. Pozwolą naszej małej ojczyźnie na dalszy rozwój. Mieszkańców nam przybywa, wielu przenosi się do nas z centrum Szczecina, deweloperzy budują kolejne osiedla. Potrzebne są przedszkola i miejsca pracy. Docenił nas tygodnik „Wspólnota”, który uznał Gminę Kołbaskowo za jedną z najzamożniejszych w Polsce (str. 3). A biorąc pod uwagę gminy wiejskie bez dostępu do morza to jesteśmy na pierwszym miejscu w województwie! Wielu zainteresuje na pewno rozmowa z przedstawicielem Zarządu Dróg i Transportu Miejskiego w Szczecinie o autobusach obsługujących linię 81 (str. 9) i uczieszy wiadomość, że kolej rozpoczęła budowę rogatek na przejazdach w Warzymicach (str. 5).

Wydawca: Gmina Kołbaskowo.  
Drukarnia: Soft Vision. Redakcja: Jarosław Dworzynski, [gazeta@kolbaskowo.pl](mailto:gazeta@kolbaskowo.pl). Kontakt: Urząd Gminy Kołbaskowo, 72-001 Kołbaskowo 106. Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów.



**Piękne obrazy 12-letniej Natalii Kozłowskiej, uczennicy szóstej klasy SP w Przecławiu (na zdjęciu), można podziwiać w przecławskiej bibliotece do października. To jest jej pierwsza wystawa, na której można obejrzeć najnowsze prace oraz... najstarsze, w tym portret mamy, który Natałka narysowała mając 15 roku. - Malowaniem interesuję się od bardzo dawna. Najbardziej lubię malować zwierzęta i architekturę, przeważnie techniką mieszaną – mówi młoda artystka.**

### Wrzesień

Nazwa miesiąca wrzesień, według sławisty i historyka literatury Aleksandra Brücknera, pochodzi od kwitnących w tym miesiącu wrzosów. Wrzesień dawniej miał jednak i inne nazwy, jak pajęcznik, od babiego lata, czyli cienkich nici pajęczych rozoszonych przez wiatr w ciepłe jesienne dni oraz jesiennik, bo zaczynała się wówczas jesień.

### Równonoc jesienna

We wrześniu następuje równonoc jesienna na półkuli północnej (22/23 września), kiedy Słońce

### Kalendarium

przechodzi przez punkt Wagi, a wiosenna na półkuli południowej. Moment równonocy jesiennej wyznacza początek astronomicznej jesieni.

### Przyroda

Przyroda zaczyna się przygotowywać na przyjscie zimy. Ptaki odlatują do ciepłych krajów, liście drzew zmieniają barwę i usychają, a zwierzęta zaczynają gromadzić zapasy. Można jednak nadal cieszyć się owocami lata: w sadach rumienią się jabłka i gruszki, w lasach rosną grzyby, pojawiają się orzechy włoskie i leszczyna.

### Wrześniowe święta nietypowe

9 września - Dzień Urody  
16 września - Dzień Bluesa  
19 września - Dzień Emotikona  
20 września - Dzień Przedszkolaka  
24 września - Dzień Serca  
29 września - Dzień Kawy

### Wrześniowe przysłowia

Gdy wrzesień bez deszczów będzie, w zimie wiatrów pełno wszędzie. Kiedy wrzesień, to już jesień, wtedy jablek pełna kieszeń. We wrześniu tuście ptaki, mróz w zimie nie byle jaki. Wrzesień chodzi po rosie, zbiera grzyby we wrzosie.

## Na końcu języka... czyli minimum poprawności. Romans wszech czasów

Nazwa miesiąca wrzesień kojarzona jest z kwitnieniem wrzosów, odchodzeniem lata, witanie jesieni, zbiorami darów natury i babim latem. W starożytności nazywany September, od słowa septem – siódmy, który następował po sierpniu (Augustus – na cześć Oktawiana Augusta, był szóstym miesiącem).

Jeśli ktoś nosi nazwisko Wrzesień, to w rodzaju męskim odmienia się ono jak nazwa miesiąca, zaś nazwisko kobiety pozostaje nieodmienne, a rodzeństwo lub małżeństwo to państwo Wrześniowie i nazwisko to podlega również odmianie przez przypadki: państwa Wrześniów, państwu Wrześniom itd.

Wakacje – był to czas zawierania znajomości, które mogą przekształcić się w przyjaźń lub... gorące (jak wrześniowe słońce) uczucie. Jednym słowem: można przeżyć niebanalny romans (może wszech czasów?), jakie znamy z historii (Antoniusz i Kleopatra, Tristan i Izolda, Napoleon i pani Walewska) lub literatury (Romeo i Julia, Ligia i Winicjusz, Laura i Filon).

Pisownia wyrażenia wszech czasów sprawia kłopoty. Pisać łącznie, a może rozdzielnie? W słownikach znajdziemy kilkanaście wyrazów ze słowem wszech, mających jednak zróżnicowaną pisownię, np.: wszechbyt, wszechidea, wszechmoc, wszechświat, wszechobecny, wszechmogący, wszechpolski, wszechogarniający, ale: wszech czasów, wszech nauk.

Na podstawie budowy tych wyrazów można stwierdzić, że pisownia łączna obowiązuje wtedy, gdy słowo wszech łączy się z rzeczownikiem w mianowniku (np. wszechwładza, wszechmoc) albo z przymiotnikiem (wszechpolski) lub imiesłowem przymiotnikowym (wszechogarniający). Jeżeli natomiast tworzymy wyrażenie z rzeczownikiem w dopełniaczu, obowiązuje pisownia rozłączna: wszech czasów, wszech nauk, ze wszech miar. Tej logicznej zasadzie przeczy jednak pisownia wyrażenia mistrz wszechswag, w którym słowo wszech łączy się przecięż z dopełniaczem słowa waga. Są to po prostu wyjątki od reguły.

Pisownia wyrażenia wszech czasów jest w praktyce zróżnicowana. Wiele osób (wbrew regule ortograficznej) pisze je łącznie. Przykładem może być pierwotna wersja (obecnie zmieniona) tytułu powieści Joanny Chmielewskiej pt. „Romans wszechczasów”.

Było niegdyś wyrażenie po wsze czasy (na zawsze). To byłoby argumentem na pisownię rozłączną. Stronicy tej zasady dodają też, że przecięż nie ma w języku polskim wyrazu wszechczasy, broniąc tym samym pisowni rozłącznej. Inni (w tym językoznawcy) twierdzą, że forma wszechczasów (pisownia łączna) pojawia się w druku równie często jak rozłączna i powinna być akceptowana, choćby w takich sformułowaniach: najpiękniejsza kobieta wszechczasów, sportowiec wszechczasów... Co zatem robić? Rozsądek każe trzymać się zasad słownikowych. Warto jednak zachować wyrozumiałość dla pisowni łącznej. Pod szczególną rozwagę zainteresowanym.

BeFa



# Awans o 31 miejsc



Na zdjęciu położone nad Odrą urokliwe Moczyły

**Gmina Kołbaskowo jest jedną z najzamożniejszych w Polsce – wynika z najnowszego prestiżowego rankingu tygodnika „Wspólnota”.**

Które województwa, powiaty, miasta, gminy w Polsce są najbogatsze? Na to pytanie odpowiada najnowszy ranking „Bogactwo samorządów” przygotowany przez Pismo Samorządu Terytorialnego „Wspólnota”, najważniejszy w Polsce dwutygodnik adresowany do samorządowców.

Gmina Kołbaskowo zajęła 51. miejsce w Polsce w kategorii gminy wiejskie (sklasyfikowano 1559) z wynikiem 4198 zł na osobę. Rok wcześniej była to też wysoka 82 lokata. Pierwsze miejsce zajął Kleszczów, drugie Rewal, a trzecie Rząśnia. Warto dodać, że Kleszczów i Rząśnia od lat są beneficjentem podatków i opłat od potężnego koncernu PGE, czyli bełchatowskiej

**4198,54**  
złoty na osobę – tyle  
wynosił dochód w gminie  
Kołbaskowo w 2016 roku

kopalni i elektrowni. Kleszczów nigdy w historii rankingu nie spadł z pierwszego miejsca. Ostatnie miejsce zajęła gmina Dubienka (1909 zł na osobę - lubelskie). Biorąc pod uwagę województwo zachodniopomorskie, to gmina Kołbaskowo zajęła w niej szóste miejsce, po Rewalu, Mielnie, Ustroniu Morskim, Postominie i Darłowie. Wszystkie te gminy położone są nad Bałtykiem, żyją z turystyki, można więc ocenić, że gmina Kołbaskowo jest najbogatszą gminą wiejską w naszym województwie nie leżącą nad morzem.

### A nasi sąsiedzi?

A jak w rankingu „Wspólnoty” wypadły sąsiednie gminy i miasta? W kategorii gminy wiejskie na 91. miejscu znalazła się gmina Dobra (3707 zł na osobę). W kategorii miasta inne na 76. miejscu sklasyfikowano Nowe Warpno (3421 zł na osobę). W pierwszej trójce sklasyfikowano odpowiednio: Krynice Morską (pomorskie), Dziwnów i Międzyzdroje. W kategorii miasta powiatowe na 16. miejscu znalazły się Police (3488 zł na osobę). Pierwsze miejsca to: Polkowice (dolnośląskie), Piaseczno (mazowieckie) i Kozienice (mazowieckie). W kategorii powiaty na 69. miejscu znalazł się powiat policki. Pierwszą trójkę w tej kategorii tworzą powiaty: przysuski (mazowieckie), człuchowski (pomorskie) i opatowski (świętokrzyskie). W kategorii miasta wojewódzkie na 10. jest Szczecin. Kategorię tę otwiera Warszawa, przed Wrocławiem oraz Opolem. A w kategorii województwa – zachodniopomorskie znalazło się na 7. miejscu. Liderem jest mazowieckie.

### Jak to policzono

Wskaźnik w rankingu obliczono dzieląc dochody jednostki samorządu przez liczbę ludności. - Przy dochodach pomijane są wpływy z dotacji celowych. Zwłaszcza w okresie inten-

sywnego korzystania z funduszy unijnych dotacje takie mają chwilowy, za to bardzo silny wpływ na dochody i nie ma to związku z trwałym wzrostem zamożności - tłumaczy prof. Paweł Swianiewicz i dr Julita Łukomska, autorzy rankingu. - Uwzględnienie tylko dochodów własnych i otrzymanych subwencji lepiej oddaje hasło rankingu - zamożność.



**Małgorzata Schwarz**  
wójt Gminy Kołbaskowo

- Wysoka pozycja w rankingu to efekt naszej ciężkiej pracy. Cieszymy się, ale chcemy, aby było jeszcze lepiej. Budżet gminy dynamicznie zwiększa się z roku na rok, a prognozy finansowe na kolejne lata są korzystne. Dlatego dużo inwestujemy. Wkrótce zakończy się budowa centrum magazynowego dla Amazona, co też będzie miało przełożenie na nasze finanse - mówi Małgorzata Schwarz, wójt gminy Kołbaskowo.

### „Wspólnota”

**Pismo Samorządu Terytorialnego „Wspólnota” ukazuje się od marca 1990 r. Jest dostępne tylko w prenumeracie. Dostarcza specjalistyczną wiedzę prawną, omawia skutki procesów legislacyjnych, publikuje analizy i komentarze poświęcone zmieniającemu się prawu, prezentuje najważniejsze postacie mające wpływ na rozwój samorządności w Polsce.**





**W budynku znajdzie się 250 miejsc przedszkolnych oraz 50 żłobkowych. To więcej niż jest teraz we wszystkich trzech publicznych przedszkolach w gminie (ok. 240).**

# Mamy przedszkole

Budowę nowego obiektu w Przecławiu odwiedziliśmy pod koniec sierpnia. Pracownicy przygotowywali go do otwarcia. **Przedszkolaki na pewno pokochają to miejsce**

Obejrzelismy teren wokół nowego budynku przedszkola i żłobka, kolorowy plac zabaw był już gotowy. Weszliśmy do środka. W części podziemnej funkcjonować będzie kuchnia, z której posiłki transportowane będą windą. Na parterze i pierwszym piętrze maluchy będą się bawić w 12 przestronnych salach pomalowanych w jasne, pastelowe kolory.

- Kończymy prace zewnętrzne związane z zagospodarowaniem terenu. Trwa likwidacja zaplecza budowy i prowadzone są prace porządkowe – mówił



**Maluchy będą się bawić w 12 przestronnych salach pomalowanych w jasne, pastelowe kolory.**

22 sierpnia Waldemar Łagódka, menadżer projektu w Skanska S.A. - Wewnątrz obiektu wykonywane są ostatnie szlify w robotach wykończeniowych, trwają odbiory, uruchomienia systemów i urządzeń oraz prace związane z umeblowaniem obiektu i wyposażeniem kuchni. Prace na finiszu są bardzo intensywne, aby 1 września przedszkolaki mogły rozpocząć rok szkolny w nowym budynku.

- Wierzę, że naszym maluchom będzie tu dobrze, kolorowo, przytulnie i bezpiecznie. To

bardzo potrzebna inwestycja. Jesteśmy gminą rozwojową, przybywa nam mieszkańców, zwłaszcza młodych z małymi dziećmi, stąd decyzja o budowie – mówi Małgorzata Schwarz, wójt gminy.

Budowę nowego publicznego przedszkola w Przecławiu, na zlecenie gminy Kołbaskowo, realizowała Skanska. Inwestycja kosztowała ok. 10 mln zł. Na realizację placu zabaw oraz wyposażenie obiektu gmina uzyskała środki z UE (200 tys. zł), a na budowę żłobka pół miliona złotych z programu Maluch+.



**Maluchy tutaj będą mogły się wyszaleć**

## **Cztery firmy chcą budować obwodnicę Przecławia**

**Oferty cenowe w przetargu na zaprojektowanie i budowę obwodnicy Przecławia i Warzymic otwarto 17 sierpnia 2017 roku.**

- Wpłynęły cztery oferty na kwoty od 140,4 do 194,7 mln zł. Najniższą cenę zaoferowała firma Energopol Szczecin S.A. Wszyscy oferenci zaoferowali czas realizacji skrócony do 34 miesięcy i czas gwarancji wydłużony do 10 lat – mówi Mateusz Grzeszczuk, rzecznik Generalnej Dyrekcji Dróg i Autostrad w Szczecinie.

GDDKiA budowę wyceniła na mniej - ok. 106 mln zł, dlatego będzie wnioskować o zwiększenie kwoty. Jest także możliwość unieważnienia przetargu.

Obwodnica Przecławia i Warzymic będzie drogą dwujezdniową o długości 6,5 km. Trasa ta wyprowadzi ruch tranzytowy z Przecławia i Warzymic. W ramach inwestycji planowana jest również budowa nowego węzła drogowego Szczecin Zachód na połączeniu z autostradą A6, przy jednoczesnym zamknięciu obecnego węzła w Kołbaskowie, który powstał w latach 30. ubiegłego wieku i nie spełnia współczesnych parametrów.

## **Tereny inwestycyjne na sprzedaż**

**Gmina Kołbaskowo posiada dwa duże kompleksy terenów inwestycyjnych. Pierwszy położony jest w obrębie Kamieniec, przy drodze krajowej nr 13, drugi w obrębie Barnisław, wzdłuż autostrady A6 w kierunku Niemiec.**

W Kamieńcu są trzy działki o powierzchni 10 tys. m<sup>2</sup> i jedna o pow. 25 tys. m<sup>2</sup>, pozostały teren jest w trakcie podziału z przeznaczeniem do sprzedaży. Ceny wywoławcze netto od 95 do 110 zł/m<sup>2</sup>. Działki przeznaczone są pod teren zabudowy usługowo – produkcyjnej. Dojazd z drogi krajowej.

Natomiast działki w Barnisławiu są o powierzchni pomiędzy 6 – 14 tys. m<sup>2</sup>. Ceny wywoławcze netto od 83 do 110 zł/m<sup>2</sup>. Działki przeznaczone są pod teren zabudowy usługowej, magazynowej i składów. Teren położony jest w drugiej linii – za stacjami paliw, ale bez zjazdów z autostrady, obsługa komunikacyjna odbywać się będzie planowaną drogą gminną z ronda biskoptowego w kierunku Smoleńca.

Przetargi na działki odbędą się 6 października 2017 r. w sali numer 8 w Urzędzie Gminy Kołbaskowo (parter wejście A).



Koniec budowy ogromnego centrum magazynowego. W Kołbaskowie stanął obiekt, który pomieściłby cztery boiska piłkarskie.

# Amazon gotowy



- Zbliżamy się do zakończenia prac. Jesteśmy w trakcie robót wykończeniowych i prób instalacji. Na zewnątrz układamy nawierzchnię. Wkrótce rozpoczniemy odbiory ze służbami państwowymi – informował Michał Orzechowski, project manager firmy Panattoni, dewelopera budowy dla Amazona, w połowie sierpnia. Pod koniec miesiąca dodał: - Otrzymaaliśmy pozwolenie na użytkowanie obiektu. Wkrótce nastąpi przekazanie najemcy.

„ Stworzymy ponad tysiąc miejsc pracy  
**Marzena Więckowska, rzecznik Amazona**

Przypomnijmy, budowa rozpoczęła się w listopadzie 2016 roku. Obiekt robi wrażenie. Jego długość całkowita wynosi 377,31 m, szerokość - 186,87

m, wysokość do góry attyki budynku - 17,65 m. Powierzchnia użytkowa - 155 608,12 m<sup>2</sup>. Kubatura obiektu jest podobna do Stadionu Narodowego, większa niż Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie i dwa razy większa niż Galaxy w Szczecinie. Deweloperem inwestycji jest firma Panattoni Europe. Wykonawcą Depenbrock Polska.

Amazon to jedna z największych firm na rynku sprzedaży internetowej. Obecnie posiada w Pol-

sce trzy centra logistyki, jedno pod Poznaniem oraz dwa pod Wrocławiem. Równocześnie z obiektem w Kołbaskowie powstaje też kolejny w Sosnowcu. Mają być otwarte w podobnym czasie.

Na całym świecie Amazon zatrudnia 350 tys. osób. - W Kołbaskowie stworzymy ponad tysiąc stałych miejsc pracy – informuje Marzena Więckowska, rzecznik Amazona Polska.

Pracowników ma wspomagać około trzy tysiące robotów.

## Rogatki coraz bliżej. Kolejarze kładą kable

Rozpoczęły się prace na obu przejazdach kolejowo - drogowych w Warzymicach.

**Będzie bezpieczniej, bo dochodziło tutaj do tragedii.**

- Obecnie układane są kable na potrzeby montażu rogatek – mówi Zbigniew Wolny, rzecznik PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. - Na każdym przejeździe będą montowane dwie półroгатki. Urządzenia te będą instalowane najwcześniej w listopadzie 2017 roku. Będzie to wykonane w ciągu jednego dnia. Montaż zapór nie spowoduje zamknięcia na przejazdach ruchu samochodowego i pieszego – zapewnia rzecznik.

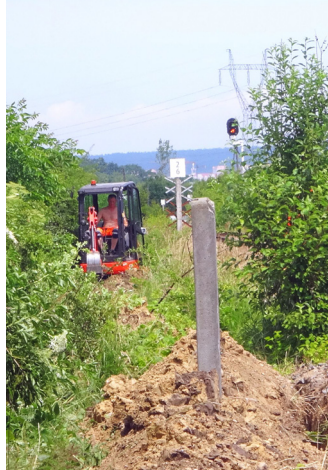
W Polsce zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Infra-

struktury i Rozwoju przejazdy kolejowe dzielą się na sześć kategorii – od A (najwyższej) do F. W Warzymicach aktualnie są dwa przejazdy kategorii C (ruch drogowy jest kierowany przy pomocy samoczynnych systemów przejazdowych wyposażonych tylko w sygnalizację świetlną i ewentualnie dodatkowo sygnalizację dźwiękową). Dzięki tym pracom podwyższone zostanie ich strzeżenie do kategorii B (ruch drogowy jest kierowany przy pomocy samoczynnych systemów przejazdowych, wyposażonych w sygnalizację świetlną i roгатki zamykające ruch drogowy).

Rogatki będą zamontowane także na przejeździe w Kołbaskowie. - Montaż urządzeń w tym miejscu przewidziany jest w 2020 roku – mówi Zbigniew Wolny.

Niestety, kolej nie planuje na razie montażu urządzeń na pozostałych przejazdach kolejowo-drogowych w gminie Koł-

Dzięki tym pracom zmieni się kategoria dwóch przejazdów w Warzymicach z C na B.



baskowo, gdzie jeżdżą pociągi - w Stobnie i Rajkowie. - Pozostałe przejazdy nie są objęte tym zadaniem inwestycyjnym – mówi rzecznik.

**160 km/h**  
z taką prędkością będą jeździć pociągi przez gminę Kołbaskowo od 2020 roku

Montaż rogatek to część większej inwestycji pod nazwą „Prace na liniach kolejowych nr 408 i 409 Szczecin Główny - Granica Państwa”. - Do 2020 roku wymienione będą tory od stacji Szczecin Główny do granicy. Od dworca Szczecin Główny do stacji Szczecin Gumieńce wymieniona będzie cała sieć trakcyjna, a dalej do granicy linia zostanie zelektryfikowana – dodaje Zbigniew Wolny. - W Kołbaskowie powstanie mijanka umożliwiająca krzyżowanie pociągów w tym miejscu.

Koszt to 140 mln zł. Po modernizacji pociągi pasażerskie będą mogły kursować z prędkością do 160 km/h (dziś do 120 km/h).



**Lekcja z mistrzynią.  
Przyjedzie Monika Pyrek**

Jedna z najlepszych polskich lekkoatletek, medalistka mistrzostw świata i olimpijka pojawi się w naszej gminie w sobotę, 21 października 2017 roku. W Szkole Podstawowej w Przeclawiu poprowadzi alternatywną lekcję WF-u. - Chcę odwrócić panującą wśród uczniów tendencję do biernego uczestnictwa w sporcie i pokazać im tradycyjne formy aktywności sportowej. Chcę zachęcić ich do ruchu, do czynnego uprawiania sportu – mówi Monika Pyrek.

Będą różne elementy przekazu, poczynając od form graficznych, poprzez spotkanie z gwiazdą sportu oraz zestaw ćwiczeń na wybranych symulatorach. Po spotkaniu uczestnicy otrzymają broszurki informacyjne na temat wpływu sportu na zdrowie.

Projekt Alternatywne lekcje WF-u realizowany jest pod patronatem Ministerstwa Sportu i Turystyki. Mistrzynie ze Szczecina odwiedzi z nim wiele szkół podstawowych w całej Polsce.

**Biała sobota. Poradz się specjalisty,  
zrób badania - za darmo**

**Biała Sobota odbędzie się 7 października 2017 roku w Szkole Podstawowej w Przeclawiu.** Mieszkańcy mogą skorzystać z konsultacji lekarzy specjalistów i wykonać bezpłatne badania, m.in. EKG, RTG klatki piersiowej, badanie osteoporozy, spirometrię, badanie poziomu glukozy we krwi, poziomu cholesterolu całkowitego. W ramach Białej Soboty odbędzie się również Bieg Różowej Koszulki. Szczegóły już wkrótce na stronie [www.kolbaskowo.pl](http://www.kolbaskowo.pl). Białą sobotę organizuje Gmina Kolbaskowo oraz Stowarzyszenie Klub Przyjaciół Gminy Kolbaskowo.

**Ważna informacja od ZWiK**

**Indywidualne numery rachunków dla odbiorców wprowadził 1 lipca Zakład Wodociągów i Kanalizacji w Kolbaskowie.** Wprowadzona zmiana usprawni księgowanie wpłat na contact klientów.

- Dotychczas zdarzały się wpłaty bez podania numeru faktury, lub innych danych identyfikujących odbiorcę, np. gdy ktoś za kogoś przelewał należność. Indywidualny, przypisany dla każdego odbiorcy numer rachunku pozwoli na nieomyślnie zaksięgowanie wpłaconych pieniędzy na właściwe konto klienta – mówi Izabela Wesołowska-Kośmider, dyrektor ZWiK w Kolbaskowie.

ZWiK prosi o zwrócenie uwagi na zmiany rachunku oraz aktualizację konta w swoim banku. Dodatkowo faktury zostaną oznaczone wyróżnioną informacją o zmianie.

# A w naszej gminie

**Rozmowa z****Joanną Woronowicz,**  
referentem ds. adopcji  
i księgowości w Schronisku  
w Dobrej**- Schronisko w Dobrej jest stosunkowo młode,  
kiedy powstało?**

- Tak, funkcjonuje od 2013 roku i powstało z inicjatywy czterech gmin powiatu polickiego: Dobra, Police, Kolbaskowo i Nowe Warpno. Na dziś (koniec lipca 2017 – red.) w schronisku przebywa 60 psów i 80 kotów. Zwierzęta mają u nas naprawdę znakomite warunki.

**- Co się dzieje ze zwierzętami, które do was trafiają?**

- Schronisko nie przyjmuje zwierząt właścicielskich. Do schroniska przyjmujemy tylko zwierzęta bezdomne, blakające się, zagubione lub stwarzające zagrożenie dla innych osób. Takie zwierzęta z terenu gmin odbierane są po otrzymaniu zgłoszenia. Firma odławiająca podejmuje zgłoszenie i dowozi do schroniska zagubione zwierzę. Na miejscu sprawdzamy czy pies posiada czip, jeżeli tak, staramy się jak najszybciej powiadomić właściciela o zgubie. Jeżeli pies nie jest zarejestrowany w bazie danych, umieszczany jest w boksach kwarentanowych w schronisku, gdzie oczekuje na odbiór przez swojego właściciela przez 14 dni. Psy nieodebrane przez swoich właścicieli poddawane są zabiegowi sterylizacji lub kastracji i przygotowywane do adopcji.

**- Jak wygląda dzień zwierzęcia w schronisku?**

- Najważniejszymi osobami, którzy mają bezpośredni kontakt ze zwierzętami są opiekownicy, którzy dbają o porządek, czystość, kar-

mienie jak również wyprowadzanie psów na wybiegi. W miarę możliwości staramy się, aby każdy pies mógł codziennie skorzystać z wybiegu. Ogromną rolę odgrywają również nasi wolontariusze, którzy poprzez zabawę z psami pomagają nam w poznawaniu ich charakteru, upodobań i temperamentu. Każdy dodatkowy kontakt z psem pozwala nam na uzyskanie kolejnych informacji, do jakiego domu się nadaje, czy do dzieci, czy lubi koty, czy może mieszkać na dworze, czy lubi biegać, itp. Jednym z naszych podopiecznych jest Lord, to dostoyny dorosły pies, który ma swój własny świat, jemu wystarczy piłka i trochę zabawy na wybiegu. Tofik z kolei potrzebuje twardej ręki przyszłego właściciela i wybieg niestety mu nie



Joanna Woronowicz i Tofik



# e najbardziej kochamy koty



wystarcza. Jest psem bardzo wymagającym. W wolnych od papierków chwilach diety naszych psiaków urozmaicamy smaczkami, za którymi przepadają.

### - Jakie działania podejmuje schronisko, aby znaleźć dla swoich podopiecznych nowy dom?

- Wszystkie zwierzęta staramy się pokazać na naszej stronie internetowej i portalu społecznościowym facebook. Gromadzimy również informacje od osób, które chcą w przyszłości przygarnąć odpowiedniego zwierzęcia. Zapisujemy informacje i gdy odpowiedni pies lub kot trafi do schroniska powiadamy i zapraszamy potencjalnego przyszłego właściciela do odwiedzenia nas i poznania zwierzęcia. Dużo osób do nas przyjeżdża ot, tak sobie, żeby pooglądać, a gdy opuszczają nasze schronisko już są zapisani na jednego z naszych podopiecznych. To nas cieszy najbardziej. Wszystkie adopcje muszą być przemyślane i to chcemy przekazać każdej osobie odwiedzającej schronisko.

### - Adopcja psa czy kota kosztuje?

- Tak, adopcja młodego kota kosztuje 25 zł, a dorosłego 20 zł. Jeśli chodzi o psy to za szczeniaka trzeba zapłacić 40 zł, za dorosłego psa do 5 lat - 65 zł, a powyżej 5 lat - 40 zł. Od tego roku do każdej adopcji kociaka lub szczeniaka mamy bonus w postaci darmowej sterylizacji lub kastracji, co oznacza, że adoptowany od nas kociak będzie miał przeprowadzoną przez schronisko darmową sterylizację w terminie nie dłuższym niż 6 miesięcy od daty adopcji, a w przypadku adoptowanego od nas szczeniaka termin darmowej sterylizacji nie może być dłuższy niż 1 rok od daty adopcji. Terminy sterylizacji i kastracji ustalane są bezpośrednio z naszymi lekarzami weterynarii. Prowadzimy również kontrole poadopcyjne u naszych byłych podopiecznych. Właściciele z przyjemnością opowiadają nam o swoich pupilach.



Budowa schroniska dla zwierząt w Dobrej rozpoczęła się 14 marca 2012 roku. Kosztowała ok. 5,3 mln zł. Inwestycja powstała dzięki współpracy czterech gmin: Kolbaskowo, Dobra, Police i Nowe Warpno. Otwarcie miało miejsce 16 grudnia 2013 roku. W uroczystości udział wzięła Małgorzata Schwarz, wójt gminy Kolbaskowo, a także Teresa Dera, wójt gminy Dobra, Władysław Diakun, burmistrz Polic oraz Władysław Kiraga, burmistrz Nowego Warpna. Powierzchnia zabudowy schroniska wynosi 2000 m kw. Obiekt mieści się z dala od zabudowy mieszkalnej, usytuowany jest na skraju lasu, ok. 2,5 km na północ od Lubieszyna, 9 km od Stobna, 15 km od Przeclawia czy Warzymic, z których podróż zajmie nam około 20 minut. Schronisko otwarte jest codziennie w godz. 8-16.

### - Jak można pomóc schronisku? Można przywieźć karmę, zabawki...

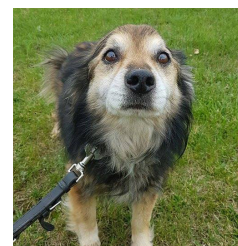
- Każda pomoc jest mile widziana. Bardzo często odwiedzają nas nowożeńcy, którzy przywożą nam karmę zebraną zamiast kwiatów. Mała dziewczynka Ania na swoje urodziny zamiast prezentów od swoich gości poprosiła o karmę dla naszych zwierzątek. Przywozła do nas naprawdę ogromną ilość zebranych podczas swoich urodzin puszek. Jest również pani, która zajmuje się strzyżeniem psów i gratisowo tworzy nowe fryzury naszym psiakom. Nasi wolontariusze odgrywają również ogromną rolę w funkcjonowaniu schroniska. Wyprowadzają psy, bawią się, zapewniają domy tymczasowe najbardziej potrzebującym zwierzacom, robią zdjęcia, udostępniają - są bezcenni.

### - Widzę, że schronisko się rozwija...

- Tak, właśnie kończy się budowa nowego obiektu, to Dom Kota. Inwestycja, która na pewno zapewni komfortowe warunki naszym kotom.

### - A mieszkańcy z gminy Kolbaskowo często adoptują zwierzęta?

- Oczywiście - tak. Muszę przyznać, że mamy dużo adopcji z gminy Kolbaskowo, ale co ciekawe w zdecydowanej większości są to adopcje kotów. Wychodzi na to, że ludzie z gminy Kolbaskowo najbardziej kochają kotki (śmiech - red.).



### Dziadzio

To 11-letni bardzo już schorowany psi staruszek. Naszym marzeniem jest, żeby na ostatnie lata swojego życia miał ciepły kąt i pełną miskę.

Może znajdzie się

ktos, kto zabierze Dziadka do siebie i da odrobinę miejsca oraz miłość. Szukamy chociaż domu tymczasowego, zapewnimy opiekę weterynaryjną i karmę.



### Szarik

To 10-letni pies, który wiele w życiu przeszedł. Trafił do nas z ranami w pachwinach i na łapach. Ktoś go strasznie potraktował i nic dziwnego, że teraz odstrasza

wszystkich odwiedzających schronisko, którzy podchodzą do jego boks. Po bliższym poznaniu staje się spokojnym i pozytywnie nastawionym do człowieka psakiem. Umaszczenie czarne, podpalane w typie owczarka.



# Dostaliśmy dwa miliony

Umocniony brzeg, pomosty, altany piknikowe – projekt gminy dla Siadła Dolnego otrzymał bardzo duże dofinansowanie

Wniosek o dofinansowanie projektu „Zagospodarowanie lewego brzegu Odry Zachodniej w miejscowości Siadło Dolne, gmina Kolbaskowo” uzyskał pozytywną ocenę i decyzją Zarządu Województwa Zachodniopomorskiego otrzymał dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, w wysokości 2 164 400 zł. Pismo z taką dobrą informacją wpłynęło na biurko Małgorzaty Schwarz, wójta gminy Kolbaskowo. To oznacza, że inwestycję niemal w połowie sfinansuje Unia Europejska. Dokładnie w 49,88 %. Wysokość dofinansowania wynika z wytycznych regulaminu konkursu.

Wcześniej dostaliśmy 500 tysięcy zł dofinansowania, ale został ogłoszony nowy konkurs na Dzia-



## Liczby (w mln zł)

**4,338 - koszt inwestycji**

**2,164 - dofinansowanie**

**2,174 - wkład własny Gminy Kolbaskowo**

łanie 4.9 Rozwój zasobów endogenicznych. W drugim naborze został zmieniony zakres zadań

kwalifikowalnych oraz wysokość ich dofinansowania.

W zawiązku z uniknięciem tzw. podwójnego dofinansowania projektu ze środków unijnych, z pierwszej podpisanej już umowy na 500 tys. zł należało zrezygnować, a by w jej miejsce podpisać umowę na 2 164 400 zł.

Co się zmieni w Siadle Dolnym?

- Teren nad rzeką zostanie zagospodarowany. Umocniona zostanie linia brzegowa Odry.

Powstaną trzy nowe pomosty z systemami trapowymi oraz elementami cumowania, altany piknikowe, ciąg pieszo-rowerowy, stacja naprawy rowerów, stojaki na rowery, nowe oświetlenie – mówi Małgorzata Schwarz, wójt Gminy Kolbaskowo.

Będą także ławki parkowe, stoły piknikowe, a także do gry w szachy lub chińczyka z kamiennymi blatami, miejsca do grillowania, w części północnej i południowej, wiaty do przechowywania kajaków, tablice informacyjne, toalety. Ponadto zaplanowano przebudowę przepompowni ścieków i sieci wodociągowej.

- Liczymy, że to wodne przedsięwzięcie pozwoli nam przyciągnąć kolejnych krajowych jak i zagranicznych turystów – podkreśla Małgorzata Schwarz.

- Pamiętajmy, że część gminy Kolbaskowo jest na Międzyodrzu. Mając takie zaplecze, sieć kanałów, miejsca rezerwatowe, krajobrazowe, jest tam też takie piękne jezioro Samotne, to aż prosi się o wybudowanie takiego przyczółku przystaniowego, gdzie my będziemy mogli stamtąd wyruszać w głąb tego dziewiczego obszaru - tłumaczył Piotr Owczarski, prezes stowarzyszenia Żeglarski Szczecin, w Radiu Szczecin.

## Papier do niebieskiego, a szkło do zielonego

Wszystkie odpady będą dzielone na cztery frakcje. Ministerstwo Środowiska 1 lipca wprowadziło Wspólny System Segregacji Odpadów.

W 2020 roku Polska, zgodnie z unijnymi regulacjami, musi uzyskać 50-procentowy poziom recyklingu i przygotowania do ponownego użycia papieru, metali, tworzyw sztucznych i szkła. Dziś jest to ok. 26%. Jeśli się nie uda, na Polskę będą nałożone wysokie kary pieniężne. Ministerstwo Środowiska chce poprawić efektywność segregacji odpadów komunalnych, dlatego od 1 lipca 2017 roku obowiązuje w Polsce Wspólny System Segregacji Odpadów (WSSO).

Do pojemnika niebieskiego trafi papier, do zielonego – szkło, do żółtego – metale i tworzywa sztuczne, a do brązowego – odpady

ulegające biodegradacji. Wszystko czego nie można wyrzucić do ww. pojemników, a co nie jest odpadem niebezpiecznym, trafi do pojemnika na odpady zmieszane. Natomiast elektrośmieci i inne odpady problemowe będą musiały zostać zaniezione do specjalnego punktu.

Na wymianę pojemników na te we właściwych kolorach gminy będą miały 5 lat. Natomiast oznakowanie dotychczas obowiązujących pojemników będzie musiało być wymienione do końca grudnia 2017 r.

- Gmina Kolbaskowo umowę z odbiorcą ma do 31 lipca 2019 roku – mówi Alicja Gadyńska, referent ds. gospodarki komunalnej i ochrony środowiska UG Kolbaskowo. - Wdrożenie w pełni nowych wymogów planuje się na

1 sierpnia 2019 r., czyli po podpisaniu nowej umowy na odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych. Dodam, że dotychczasowy system segregacji odpadów komunalnych w naszej gminie jest bardzo zbliżony do wymaganego nowymi przepisami

Dlaczego segregacja jest taka ważna? Recykling umożliwi wytwarzanie nowych produktów przy użyciu znacznie mniejszej ilości surowców i energii. Większość towarów, które

kupujemy w sklepach, jest wykonana z plastiku, szkła, papieru oraz aluminium i innych metali, czyli tworzyw, które możemy ponownie wykorzystać. Posegregowane odpady przestają być śmieciem, a stają się wartościowym surowcem. Np. z 35 popularnych butelek PET można wyproduk-

wać bluzę z polaru. Plastik może być też przetwarzany na innego rodzaju ubrania specjalistyczne lub sportowe, powstają z niego także namioty, plecaki, buty, meble ogrodowe, słupki drogowe, zabawki, długopisy. Ze szkła można uzyskać kafelki, blaty kuchenne, a z papieru opakowania do jajek, kosze oświetleniowe czy maseczki ochronne. Aby uratować jedno drzewo, wystarczy 59 kg makulatury.

Segregowanie odpadów to także korzyści finansowe – segregując, płacimy mniej za odbiór śmieci. Dzięki recyklingowi zmniejszamy ponadto zużycie surowców, których zasoby są ograniczone oraz zmniejszamy emisję szkodliwych substancji do środowiska.

## Liczba

**35 - tyle butelek PET wystarczy do wyprodukowania bluzy z polaru**





# Linia 81? Kontrolujemy

**Autobusy PKS-u linię 81 będą obsługiwać do końca roku.**

A co dalej?

Spytaliśmy

Szymona

Wasilewskiego,

rzecznika Zarządu

Dróg i Transportu

Miejskiego

w Szczecinie

- **Dlaczego od początku roku 2017 pogorszyła się jakość taboru na linii 81? Do wiecznych już skarg mieszkańców gminy Kolbaskowo na punktualność, od początku tego roku pojawiły się kolejne, tym razem na jakość taboru. Uważają, że stan autobusów PKS rażąco odbiega od standardu autobusów innych spółek miejskich. Pasażerowie zarzucają, że są stare, brudne, śmierdzi w nich spaliniami, woda leci przez okna do wewnątrz, kierowcy są nieuprzejmi, puszczają głośno muzykę i potrafią krzyknąć na pasażerów. Zdarzało się, że ruszały z przystanku z otwartymi drzwiami, dymiło z silnika. Lista skarg od pasażerów, z którymi rozmawiałem jest długa...**

- Na początku wyjaśnię, że ZDiTM jest organizatorem przewozów. Natomiast tę linię obsługują dziś pojazdy PKS Szczecin. Ta firma została wyłoniona w przetargu pod koniec 2016 roku i od 1 stycznia 2017 roku pojazdy tej firmy jeżdżą po trasie. Jeżeli chodzi o jakość przewozów oraz personel, który obsługuje pojazdy, za to odpowiada przewoźnik, czyli w tym przypadku PKS. Oczywiście my mamy wymagania, jakies standardy przewoźnik musi



spełniać i staramy się to egzekwować. W momencie kiedy trafiają do nas skargi, reagujemy i nakładamy kary umowne na przewoźnika.

- **Jakie kary zostały nałożone w tym przypadku? Czy ta linia wybija się w tych skargach w stosunku do pozostałych?**

- Usterki i uchybienia, za które nakładane są kary umowne, zdarzają się u każdego przewoźnika. Nie ma zdecydowanego „lidera”. W maju na 17 wszystkich raportów karnych PKS miał 3, zaś w czerwcu na 22 – 12. Dotyczą one punktualności, otablicowania, klimatyzacji, ominięcia przystanku.

- **Do kiedy jest zawarta umowa z PKS-em?**

- Do 31 grudnia tego roku.

- **A jest szansa, że w kolejnym przetargu w warunkach liczyła się będzie mniej cena, jak to było w tym przypadku, a bardziej jakość usługi, aby wykluczyć przewoźników, którzy dysponują starymi pojazdami?**

- Oczywiście, że jest. Zobaczymy w momencie otworzenia przetargu jakie będą oferty innych przewoźników i od tego będzie zależało jaka linia zostanie wyłoniona i jaki tabor będzie obsługiwał linię, którą teraz obsługuje PKS. Mamy świadomość, że u każdego z naszych przewoźników mogą wystąpić jakieś usterki. SPAD (Szczecińskie Przedsiębiorstwo Autobusowe „Dąbie” Sp. z o.o. – red.) czy SPAK (Szczecińskie Przedsiębiorstwo Autobusowe „Klonowica” Sp. z o.o.) jednak mocno inwestują w tabor.

W przyszłym roku bę-

dzie 20 nowych autobusów dla tej pierwszej spółki, w planie są hybrydowe pojazdy dla SPAK.

- **Jest szansa, że te pojazdy obsłużą linię 81? Wcześniej to właśnie autobusami spółki z Dąbia jeździliśmy linią 81 do Szczecina.**

- Jeżeli SPAD będzie zainteresowany obsługą tej linii i złoży ofertę to wtedy jak najbardziej.

- **A można wypowiedzieć umowę z PKS-em z powodu licznych skarg pasażerów?**

- Taka możliwość istnieje, ale teraz nie jest rozważana. W tej chwili ZDiTM stara się te uchybienia i jakość przejazdów kon-

” *W maju na 17 wszystkich raportów karnych PKS miał 3, zaś w czerwcu na 22 – 12*

trolować poprzez swój nadzór odpowiedzialnych służb. Ta umowa podpisana została tylko na rok, zostało już niewiele czasu, a procedury są skomplikowane.

- **Wracając do skarg. Jeżeli pasażerowie chcieliby taką złożyć do ZDiTM, to gdzie ją wysłać i co powinna zawierać?**

- Zgodnie z prawem, skargi, przy których pasażer ma gwarancję, że otrzyma odpowiedź do 30 dni, można składać listownie, osobiście w Biurze Obsługi Interesantów mieszczącym się w naszym budynku przy ulicy Klonowica 5 w Szczecinie, które czynne jest od poniedziałku do piątku w godz. 7:30-15:30, lub mailem na adres [zditm@zditm.szczecin.pl](mailto:zditm@zditm.szczecin.pl). Skarga powinna zawierać informacje, które pozwo-

lą nam zweryfikować zdarzenie, jak numer linii, godzinę, miejsce oraz kierunek jazdy. My wiemy, kiedy były opóźnienia czy awarie i to sumiennie sprawdzimy.

- **Ostatnio zdarzyło się, że aż dwa autobusy z rzędu linii 81 nie przyjechały i pasażer musiał zadzwonić po taksówkę...**

- Jeżeli pasażer musiał skorzystać z taksówki, bo autobus nie przyjechał i chce otrzymać zwrot za transport, to może przyjść z rachunkiem do nas, do BOI, i opisać zdarzenie. Takie zgłoszenie można też wysłać listem lub mailem, pamiętając o kopii rachunku oraz informacji, która linia, gdzie i kiedy nie dojechała.

- **Jeszcze kwestia opóźnień. Zdaniem pasażerów, pojazdy spóźniają się notorycznie i często są to opóźnienia rzędu kilkunastu minut, nie mówiąc już o częstych wypadnięciach autobusów z trasy. Czy coś da się zrobić, żeby to poprawić?**

- W lutym nastąpiła korekta czasów przejazdu na linii 81. Zwiększono też liczbę kursów wydłużonych do Kolbaskowa. W naszej ocenie te zmiany optymalizują funkcjonowanie tej linii, ale pewnych sytuacji w mieście, typu korki, awarie, niestety nie unikniemy. Pamiętajmy, że jest to bardzo długa trasa, w dużej mierze obsługująca też centrum Szczecina.

- **Gmina Kolbaskowo płaci przewoźnikowi za transport dokonywany w jej granicach. Gmina wysyłała pisma w sprawie jakości usług na linii 81. Jaka była reakcja ZDiTM?**

- Oczywiście, trafiały do nas pisma również z gminy Kolbaskowo. ZDiTM oczywiście, podobnie jak w każdym innym wypadku, sprawdzał ich zasadność i wyjaśniał okoliczności zgłaszanych zdarzeń, a w razie stwierdzenia nieprawidłowości nakładał karę umowną na przewoźnika.

” *Jeżeli pasażer musiał skorzystać z taksówki, bo autobus nie przyjechał i chce otrzymać zwrot za transport, to może przyjść z rachunkiem do nas*





# Droga już z asfaltem

Trwa remont 1,5 km drogi od Siadła Górnego do drogi krajowej nr 13.

- Prace są realizowane zgodnie z harmonogramem - usłyszeliśmy.

To pierwszy etap dawno oczekiwane remontu drogi powiatowej Ustowo - Kurów - Siadło Dolne - Siadło Górne - Smętowice. Na terenie budowy byliśmy pod koniec sierpnia, widać już efekty prac. Drogowcy właśnie kończą kłaść pierwszą warstwę asfaltu na całym odcinku.

- Aktualnie zakończono prace związane z wykonywaniem podbudowy - mówi Mateusz Frąckowiak, koordynator ds. informacji w Starostwie Powiatowym w Policach. - Układana jest warstwa wiążąca nawierzchni drogi. Prowadzone jest także korytowanie ścieżki rowerowej. W następnych tygodniach będą wykonywane prace związane z układaniem warstwy ścieralnej nawierzchni, następnie do wykonania pozostaną prace związane z budową ścieżki rowerowej oraz wykonywaniem chodników i zjazdów do posesji - dodaje.

Przy remoncie drogi pracuje ok. 60 osób. Jak zapewnia Mateusz Frąckowiak: - Nie ma żadnych przeszkód, prace są realizowane zgodnie z harmonogramem.

W ramach inwestycji zostanie przebudowana nawierzchnia, w Siadle Górnym podłączona zostanie kanalizacja deszczowa i wybudowana ścieżka rowerowa



**Prace mają potrwać do 30 września. Koszt inwestycji to 3,3 mln zł. 25 procent kwoty pochodzi z budżetu Gminy Kolbaskowo.**

oraz chodniki. Natomiast poza miejscowością powstanie ciąg rowerowo-pieszy. Całkowity koszt inwestycji - 3,3 mln zł. 50% tej kwoty to dofinansowane z Programu Rozwoju Gminnej i Powiatowej Infrastruktury Drogowej, 25% pochodzi z budżetu Gminy Kolbaskowo, kolejne 25% z bu-

dżetu Powiatu Polickiego. Przypominamy, że na czas inwestycji odcinek remontowanej drogi od Smętowic do Siadła Górnego został zamknięty dla ruchu pojazdów. Przejazd jest możliwy tylko dla komunikacji miejskiej, pojazdów uprzywilejowanych oraz mieszkańców.

## Remonty na innych drogach



Wymianę nawierzchni drogi krajowej nr 13 w Warzymicach i Przeclawiu (3,6 km) wykonała w wakacje GDDKiA.



Remontowana jest droga gminna w Barniślawiu. Wybudowana zostanie także kanalizacja deszczowa. Prace na zlecenie Gminy Kolbaskowo prowadzi firma Strabag. Mają potrwać do 15 listopada.



Dyrekcja Dróg wymieniła nawierzchnię na autostradzie A6, na ok. 2 km odcinku od granicy do węzła Kolbaskowo.

## Dziury na drogach powiatowych połatane



**Cyfra „8” oznacza, że latę wykonano w ósmym miesiącu, czyli w sierpniu**

Zdjęcia najbardziej niebezpiecznych miejsc na drogach powiatowych w gminie Kolbaskowo zrobiliśmy w czerwcu i wysłaliśmy do Starostwa Powiatowego w Policach z prośbą o interwencję. **Starostwo szybko zareagowało.**

Zwróciliśmy uwagę na szczególnie niebezpieczne miejsca, na łukach dróg, między Karwowem a Warzymicami oraz między Barniślawiem a Warnikiem. Łatwo tam o wypadek. - Dziur jest dużo, są głębokie i do tego na łuku drogi. Tam w każdej chwili może dojść do tragedii, bo auta jeżdżą jak

w Anglii, po lewej stronie i jak nagle ktoś z naprzeciwka to wypadek gotowy - opowiadał kierowca z Karwowa o odcinku Karwowa - Warzymice.

20 czerwca rozstrzygnięto przetarg na wykonanie remontów częściowych nawierzchni dróg powiatowych. - Kwota przeznaczona na ten cel to 195 tys. zł. Przypomnę, że w pierwszej połowie roku wydano 290 tys. zł - mówi Magdalena Sochanowska, naczelnik Wydziału Komunikacji, Transportu i Dróg Starostwa Powiatowego w Policach.

Po zawarciu umowy z wyłonionym wykonawcą rozpoczęto naprawy. A pracy było dużo. Oprócz wskazanych przez nas miejsc drogowcy załatali dziury w drogach także na odcinkach Ustowo - Kurów - Siadło, Warzymice - Będargowo - Stobno - Do-

łuże, Szczecin - Przylep - Stobno, Kolbaskowo - Barniślaw.

- Jest lepiej. Mój zetor może jechać asfaltem - napisał na facebooku Jacek Łatka.

- Owszem, jest lepiej, ale w wielu miejscach są już łaty na łatach, potrzebne są generalne remonty - uważają kierowcy.

Jest jedna dobra wiadomość. Planowana jest kompleksowa przebudowa drogi Szczecin - Ostoja - Przylep - Stobno. Aktualnie opracowywana jest dokumentacja projektowa dla inwestycji.

- Remont tej drogi odbędzie się w przyszłym roku - zapewniał Andrzej Bednarek, starosta policzki na sesji gminnej w Kolbaskowie. - Wiem też, że mieszkańcy czekają na remont drogi Ustowo - Kurów - Siadło Górne. Pracujemy nad tym, aby i ona została jak najszybciej wyremontowana.



# Amerykanie w Barniśławiu

Grupę amerykańskich turystów spotkaliśmy w Barniśławiu w środowe południe, 26 lipca. Szukali śladów po Albercie Wiliamie Müllerze.

– Przyjechaliśmy do Niemiec i Polski. Podążamy śladami mojego dziadka. Przed wojną mieszkał w Barnimslow (Barniśław). Nie stety nie wiem, w którym miejscu był jego dom – mówi James Ivan Müller, który wszystkie nazwy miejscowości w regionie wymienia po niemiecku. Przyjechał z żoną, córką, synem i bratem.

– Mieszkamy w Stanach Zjednoczonych, w Foxhome w Minnesocie, niedaleko granicy z Kanadą. To tysiące kilometrów stąd. A mój dziadek Albert Wiliam Müller i babka Bertha Willemina Mandekow mieszkali w Barnimslow. Byli Niemcami. Czy jest tu we wsi jakiś cmentarz? – pyta Müller. Mówimy, że za kościołem jest mały cmentarz. Dziemy w jego stronę razem. Przyjezdni powoli spacerują po małej nekropolii. Jest tam tylko kilka polskich grobów. – Ładna świątynia, stara, luterńska czy katolicka? Wyjaśniamy, że katolicka. – A jak często jest otwarta? – Tylko w czasie mszy. – A są tu w okolicy jeszcze jakieś cmentarze? – rzuca pan James.

Córka pana Müllera sprawdza na mapie w telefonie, gdzie leżą



- Mój dziadek Albert Wiliam Müller i babka Bertha Willemina Mandekow mieszkali w Barnimslow - mówi James Ivan Müller (na zdjęciu w środku).



Na przedwojennej mapie dobrze widać kolejkę łączącą wsie Barnimslow z Ladenthin. Skrót Hp. oznacza stację.

cmentarze w Będargowie oraz Kołbaskowie. Ciekawostką jest, że nazwisko babki pana Jamesa brzmi bardzo podobnie do niemieckiej nazwy wsi Będargowo – Mandelkow. James Ivan Müller spytał też, czy znamy miejscowość o nazwie Ladenthin. Tu-

maczymy, że ta wioska jest dziś za granicą, w Niemczech, ale blisko, bo ok. 2,5 km od Barniśławia. Tam – jak się okazuje – mieszkała też rodzina pana Müllera. Podpowiadamy, że przed wojną z dzisiej-

szego Barniśławia do Ladenthin prowadziła kolejka wąskotorowa, a w obu wioskach były stacje. Ta w Barnimslow znajdowała się tuż za wioską w stronę Warnika, po prawej stronie drogi. Dziś niestety nic z niej nie pozostało. Choć najpewniej członkowie rodziny odległość między wioskami pokonywali ubitą drogą rowerem.

Turystom z Foxhome podoba się w Polsce. – Bardzo dużo się tu buduje, wszędzie widać koparki, nawet w takich małych wioskach jak ta – podkreśla pan James patrząc na prace na drodze głównej Barniśławia i drogę gminą biegnącą od skrzyżowania przy starym, zabytkowym kościele, gdzie uwiłajali się drogowcy.

## Historia. Tekst z miesięcznika „Nie tylko Gminne Aktualności”, nr 2 - wrzesień 1994

### CZEGO SIĘ BOJĘ ?

Boję się psa. Jest ogromny, właściwie piękny. Rzadkiej rasy na naszym terenie. Głośnym szczekaniem, szczeniem agresywnym wyzwała w człowieku niesamowite uczucie lęku. Kiedyś późnym wieczorem wracałam z przystanku autobusowego i musiałam przejść obok domostwa, gdzie owo piękne zwierzę się znajduje. Starłam się iść na palcach, aby nie usłyszało odgłosów butów po asfalcie, serce waliło mi jak młot. Pot niemal lał się ciurkiem, a po plecach przebiegały dreszcze. Rozglądałam się wokół, czy ktoś nie nadchodzi, z kim mogłabym pójść, byłoby różnie. Ale nie, byłam sama. Sama musiałam przejść ten piekielny odcinek drogi. Zastanawiałam się, którędy mam iść, czy na przelaj przez polne chaszcze, czy asfaltową drogą. I tu źle, i tam niedobrze. Miałam jeszcze jedną nikłą szansę. Ruszył autobus z przystanku - ten ostatni do Kamieńca. Zaczekałam na niego. Kiedy zrównał się ze mną, objuczona torbami zaczęłam biec równoległe do niego, by pies mnie nie zauważył, nie usłyszał. Udało się, dopadłam asfaltowej drogi, ruszyłam

szybkim krokiem w kierunku mieszkania. Cały czas miałam wrażenie, że zaraz za plecami poczuje, jeżeli zdąży, gorący psi oddech na swoim karku. Walące serce zagłuszało wszystkie inne odgłosy. Po jakimś czasie, kiedy oddalałam się od parszywego zakałka drogi, od psa za murem poczułam, że nogi uginają się pod mną, że muszę usiąść, odpocząć, dojść do siebie. Przystałam na lawce. Zaczęłam głęboko oddychać. Zwolna uspokajało się rozszalałe serce, miały dreszcze. Drżały jeszcze ręce. Nie wiem czy z emocji, czy od dźwiękania ciężaru. Podniosłam się, światło latarni rozjaśniło mrok. Od sąsiadów zza ogrodzenia wybiegł pies, mały jazgotliwy kundel. Ale jakiś sympatyczny, nawet swymi zakusami kąsania po nogach.

Czego się boję ? Boję się psa. Fakty: Wiosna pies znajdował się na ulicy, zaatakował moją koleżankę, nauczycielkę idącą do pracy.

Jest to droga, którą dzieci idą do szkoły. W maju szłam z mężem do sklepu. Pies zaatakował od tyłu. Pomogli okoliczni ludzie odciągając psa. Jest to droga, którą dzieci idą do szkoły.

Zawiadomiłam policję o zagrożeniu. I nie !

Jest to droga, którą dzieci idą do szkoły. Niedawno pies przeskoczył mur, zaatakował starszą kobietę. Straciła przytomność. Zwierzę zaczęło ją rozszarpać. Pomoc nadeszła w ostatniej chwili. Jest to droga, którą dzieci idą do szkoły.

O fakcie zawiadomiono policję, Sanepid. Nie wiadomo czy pies był szczepiony. Miał znaleźć się pod obserwacją. Zbliża się początek roku szkolnego.

Tą drogą dzieci znów pójdą do szkoły. Kilka dni temu moja koleżanka szła z dziećmi na spacer. Na rękę niesła szczeniaka. Przed nią biegła jej jamniczka. Zza muru pokazał się leśny pies. Przesadził mur. Bohaterska jamniczka uratowała dzieci i koleżankę przed jego klami. Sama została pogryziona.

Od września dzieci chodzą tą drogą do szkoły. I co z tego ? Jeszcze żadne nie zostało zagryzione. Czy tylko ja boję się psa ?

(elka)

Kolbaskowo, 30.08.94



## Pargowo z najpiękniejszym wieńcem dożynkowym. Podziękowaliśmy za plony



- Zebraliśmy się tu dziś, by podziękować za plony, które w tym roku z takim trudem udało się zebrać – mówił proboszcz Krzysztof Tracz podczas mszy polowej, która w sobotę, 26 sierpnia rozpoczęła Dożynki Gminne 2017. Po nabożeństwie roz-

strzygnięto konkursy. Ten najważniejszy, na Najładniejszy Wieniec Dożynkowy wygrało Pargowo. Ale wybór był bardzo trudny. – Nie zazdrościsz komisji – mówił patrząc na te prawdziwe dzieła sztuki duchowny. Najlepszą nalewkę dożynkową zrobili

mieszkańcy Moczył, najsmaczniejsze ciasto przyjechało z Przeclawia, a najpyszniejszy chleb z Warzymic. Święto Plonów trwało do późnego wieczora. Gwiazdą wieczoru był Czadoman, który zaśpiewał swój największy hit „Ruda tańczy jak szalona”.

**Wójt Gminy Kolbaskowo** | **Flow Up!**

zapraszają

# SkateCUP 2017

Zawody deskorolkowe, Skatepark Przeclaw - 16 września **Flow Up!**